

Sygn. akt IV W 638/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 maja 2016 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi - Północ w Warszawie w IV Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSR Aleksandra Rodenko

Protokolant: Aleksandra Kopciał

Przy udziale oskarżyciela publicznego: R. W.

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 9 maja 2016 r.

sprawy **A. L. (1)**

córki A. i J., z d. K.

ur. (...) w Z.

obwinionej o to, że:

w okresie od dnia 24 grudnia 2014r. do dnia 30 grudnia 2014r. tj. w terminie 7 dni od daty otrzymania wezwania, w W. przy ul. (...) jako właściciel pojazdu marki O.

o numerze rejestracyjnym (...) wbrew obowiązkowi nie wskazała na żądanie Straży Miejskiej (...)W. komu powierzyła wyżej wymieniony pojazd do kierowania lub używania w dniu 11 grudnia 2014r. ok. godz. 17:35,

tj. o wykroczenie z art. 96 § 3 kw w zw. z art. 78 ust. 4 Ustawy z dnia 20.06.1997r. „Prawo o ruchu drogowym” (tj. Dz. U. z 2005r. Nr 108 poz. 908 z późn. zm.)

orzeka

I. obwinioną **A. L. (1)** uznaje za winną popełnienia zarzucanego jej czynu i za to na podstawie art. 96 § 3 kw w zw. z art. 78 ust. 4 ustawy z dnia 20.06.1997r. Prawo o ruchu drogowym skazuje ją, a na podstawie art. 96 § 3 kw wymierza jej karę grzywny w wysokości 200 (dwieście) złotych;

II. zasądza od obwinionej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 130 (sto trzydzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów sądowych, w tym kwotę 30 (trzydzieści) złotych tytułem opłaty.

Sygn. akt IV W 638/15

UZASADNIENIE

W dniu 11.12.2014 r. funkcjonariusze Straży Miejskiej ujawnili na ulicy (...) visa vis nr 37 w W. postój pojazdu marki O. oznaczonego tablicami rejestracyjnymi (...) na obszarze obowiązywania znaku B-36 „zakaz zatrzymywania się”. Funkcjonariusze Straży Miejskiej sporządzili notatkę urzędową oraz dokumentację zdjęciową.

Pojazd marki O. o nr rej. (...) stanowi współwłasność A. L. (1) oraz jej męża A. L. (2).

W dniu 18.12.2014 r. skierowane zostało do A. L. (1), jako właściciela ww. pojazdu O. na adres ul. (...) w Z. wezwanie wraz z załącznikami w związku z ujawnionym wykroczeniem, polegającym na niezastosowaniu się do znaku drogowego B-36 „zakaz zatrzymywania się”, i wskazano, iż jeżeli jest osobą, która popełniła wykroczenie, to bez konieczności

osobistego stawiennictwa w siedzibie Straży Miejskiej istnieje możliwość zakończenia prowadzonych czynności w sprawie o wykroczenie poprzez wyrażenie zgody na przyjęcie mandatu karnego kredytowanego w wysokości 100 zł oraz wskazano, iż mandat karny zostanie wystawiony i przesłany po uprzednim podpisaniu i odesłaniu załączonego oświadczenia – zawartego w części A załącznika. W przypadku, gdy podpisane oświadczenie wpłynie po upływie 90 dni od daty ujawnienia wykroczenia, zostanie ono dołączone do akt sprawy i wraz z wnioskiem o ukaranie przesłane do Sądu. W piśmie zawarta była także informacja, iż w przypadku, gdyby A. L. (1) nie była osobą, która popełniła wykroczenie, wskazano, iż zgodnie z art. 78 ust. 4,5 ustawy Prawo o ruchu drogowym spoczywa na niej obowiązek wskazania komu powierzyła pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie, osobę której powierzono pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie poprzez wypełnienie i dostarczenie do siedziby Straży Miejskiej części B załącznika w terminie 7 dni od otrzymania wezwania. W ww. piśmie została zawarta informacja, iż w przypadku, gdyby A. L. (1) nie dopełniła obowiązku określonego w art. 78 ust. 4, 5 ustawy prawo o ruchu drogowym – nie wskaże komu powierzyła pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie, popełni wykroczenie z art. 96 § 3 k.w., a zakończenie czynności w sprawie nastąpi poprzez wyrażenie zgody na przyjęcie mandatu karnego w wysokości 200 zł, mandat karny kredytowany zostanie wystawiony i przesłany po uprzednim wypełnieniu, podpisaniu i odesłaniu oświadczenia zawartego w części C oświadczenia. W ww. piśmie została zawarta informacja, iż w przypadku niewypełnienia oświadczenia, części A, B, C powstaje obowiązek osobistego stawienia się wraz z dowodem osobistym i prawem jazdy do siedziby VI Oddziału Terenowego Straży Miejskiej m.st. W., ul. (...), (...)-(...) W. w celu złożenia wyjaśnień w charakterze osoby podejrzanej o popełnienie wykroczenia, stawiennictwo jest obowiązkowe w terminie 7 dni od daty otrzymania wezwania. W ww. piśmie została zawarta informacja, iż wypełnione formularze należy odesłać listownie w terminie 7 dni na adres Straży Miejskiej.

Pismo z dnia 18 grudnia 2014 r. odebrane zostało w dniu 23 grudnia 2014 r. pod adresem ul. (...) w Z. przez dorosłego domownika. Wezwanie zostało przekazane A. L. (1).

(Dowód: częściowo wyjaśnienia obwinionej, k. 65-66, k. 1 notatka urzędowa, k. 2 wezwanie, k. 3 dokumentacja zdjęciowa, k. 4-7 wezwanie wraz z zpo, k. 8-9 pismo wraz z zpo, k. 46 informacja o wpisach w ewidencji kierowców naruszających przepisy ruchu drogowego, dowód rejestracyjny, k. 62-63)

Obwiniona na etapie postępowania jurysdykcyjnego: nie przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu i nadmieniła, iż nigdy nie odmówiła, nie uchylała się od wskazania osoby dysponującej samochodem, który posiada. Wskazała, iż pojazdy, które posiada, posiada na zasadzie współwłasności. W związku z tym są momenty, kiedy drugi współwłaściciel dysponuje w pełni samochodem. W tym czasie kiedy współmałżonek korzystał z samochodu, nie posiada wiedzy na temat korzystania z samochodu. Pisma, które dostała od Straży Miejskiej zawierały tylko trzy możliwości odpowiedzi, ale żadna z nich nie odzwierciedlała stanu faktycznego dotyczącego jej sytuacji. Z tego co pamięta nie miała możliwości złożenia dodatkowych wyjaśnień. Nie dostała, nie pamięta abym dostała jakiegokolwiek wezwania do dodatkowych wyjaśnień. Nie było również żadnej informacji za wycieraczką samochodu. Wskazała, iż w pismach, które otrzymała od Straży Miejskiej otrzymała z opóźnieniem, ponieważ Straż kierowała te pisma na adres zameldowania, a nie na adres czasowego pobytu, pod którym jest czasowo zameldowana. Całe zamieszanie dodatkowo potęguje fakt, że w miejscu wskazanym przez Straż Miejską jej zdaniem można parkować. Wyjaśniła, iż jest przekonana, iż aby mogła ponosić odpowiedzialność za wykroczenie, o ukaranie, które wnosi Straż Miejska, to Straż Miejska powinna udowodnić, że to ona kierowała tym samochodem. Wskazała, iż pismo otrzymała z opóźnieniem i to było powyżej tego terminu, który był wskazany. Wyjaśniła, iż wydawało się jej, że jak nie odpowie na to pismo, to dostanie kolejną korespondencję od Straży Miejskiej. Wskazała, iż pojazd marki o. stanowi współwłasność jej i męża. Wskazała, iż nie przypomina sobie żebym parkowała w miejscu wskazanym przez Straż Miejską. Nadmieniła, iż zazwyczaj samochód parkuje w zupełnie innym miejscu. Zapytała męża, czy przypomina sobie, aby kiedykolwiek parkował w miejscu wskazanym przez Straż Miejską. W związku z tym, iż mąż oświadczył, że nie przypomina sobie, aby parkował w miejscu wskazanym przez Straż Miejską, a trudno jej sobie przypomnieć w tej chwili kto mógł dysponować samochodem również, a nie chcąc oskarżać, zakończyła swoje poszukiwania. Wyjaśniła, iż zdarza się, że samochód może użytkować jej brat i brat męża. Obydwaj posiadają swoje pojazdy. Jej brat nie mieszka w W.. Jeżeli ją odwiedza, jest taka potrzeba, wyraża zgodę, aby korzystał z pojazdu. Są takie sytuacje, o których teraz pamięta, że szwagier

korzystając z samochodu albo ją i męża odwoził, albo przywoził jeżeli była taka potrzeba. Wyjaśniła, iż wydaje się jej, że tylko ona była wzywana.

Sąd zważył, co następuje.

Wina obwinionej A. L. (1), w tym okoliczności popełnienia zarzucanego jej czynu nie budzą jakichkolwiek wątpliwości. Świadczy bowiem o tym zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż wyjaśnieniom obwinionej Sąd odmówił przyznania wiarygodności w zakresie kwestionowania przez nią swego sprawstwa oraz w zakresie w jakim nie znalazły one potwierdzenia w pozostałym zebranych w sprawie materiale dowodowym uznanym przez Sąd za wiarygodny. Obwiniona w swych wyjaśnieniach zrelacjonowała otrzymanie wezwania ze straży miejskiej, przyznała, iż nie zareagowała, albowiem otrzymała je z opóźnieniem i liczyła, iż jeżeli nie odpowie otrzyma kolejne pismo ze straży miejskiej. W pierwszej kolejności wskazać należy, iż jeżeli chodzi o treść otrzymanego przez obwinioną pisma – wezwania ze straży miejskiej – jego szczegółowa analiza wskazuje, iż brak jest jakichkolwiek podstaw do przyjęcia, iż obwiniona mogła liczyć na otrzymanie kolejnej korespondencji. Treść pisma jest sformułowana w sposób zrozumiały i oczywisty i zawiera informację, iż w przypadku niewypełnienia oświadczeń – A, B, C powstaje po stronie obwinionej obowiązek stawiennictwa w siedzibie Straży Miejskiej. W świetle natomiast dokumentacji zdjęciowej oraz treści sporządzonej notatki urzędowej przez funkcjonariusza Straży Miejskiej Sąd odmówił przyznania waloru wiarygodności wyjaśnieniom obwinionej, iż jej zdaniem w miejscu wskazanym przez Straż Miejską można parkować.

Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania pozostałych dowodów znajdujących się w aktach sprawy, dokumenty te miały znaczenie uzupełniające.

W świetle zgromadzonego materiału dowodowego Sąd uznał, iż wina obwinionej odnośnie zarzucanego jej czynu nie budzi żadnych wątpliwości.

Jakichkolwiek wątpliwości nie może budzić fakt, że pojazd marki O. o nr rej. (...) został zaparkowany w dniu 11.12.2014 r. w miejscu obowiązywania znaku B-36 – zakaz zatrzymywania się. W tym zakresie Sąd nie znalazł podstaw dla kwestionowania wiarygodności sporządzonej notatki urzędowej oraz dokumentacji zdjęciowej wykonanej na miejscu zdarzenia znajdującej się w aktach sprawy (k. 1, 3). Autentyczność sporządzonej przez funkcjonariusza Straży Miejskiej notatki i prawdziwość zawartej w niej treści, w tym sposób, oraz jakość wykonanych zdjęć daje w tym względzie pewność i jasność sytuacji. Żadnych wątpliwości nie budzi także okoliczność, iż obwiniona otrzymała wezwanie i jego treść. Obwiniona sama bowiem przyznała, iż otrzymała wezwanie ze straży miejskiej i nie uczyniła zadość ciężącym na niej obowiązkiem, gdyż było to powyżej terminu, który był wskazany i nadmieniła, iż nie pamięta, aby dostała jakiegokolwiek wezwanie do dodatkowych wyjaśnień i na pytanie oskarżyciela publicznego, dlaczego m.in. nie odpowiedziała na pismo i nie wskazała, iż jest współwłaścicielem pojazdu nadmieniła, iż nie umie odpowiedzieć na to pytanie i wydawało jej się, że jak nie odpowie, to dostanie kolejną korespondencję.

Biorąc pod uwagę powyższe nie ulega jakiegokolwiek wątpliwości, że zachowanie A. L. (1) polegające na tym, że nie wskazała na żądanie Straży Miejskiej komu powierzyła pojazd do kierowania w dniu 11 grudnia 2014 r. wyczerpuje znamiona z art. 96 § 3 k.w. Należy bowiem wskazać, że obowiązek określony w art. 78 ust. 4 cyt. ustawy ciąży zarówno na właścicielu, jak i na użytkowniku pojazdu. Skoro zatem mowa w przepisie o właścicielu – nie budzi najmniejszych wątpliwości, iż mowa jest także o współwłaścicielu pojazdu. Z przedłożonych przez obwinioną dokumentów wynikało jednoznacznie, iż jest ona współwłaścicielką pojazdu, natomiast fakt ten w żadnej mierze nie zwalnia jej od odpowiedzialności w niniejszej sprawie. W tym zakresie wskazać należy, iż organy ścigania wniosków taki winny skierować także do męża obwinionej, jako współwłaściciela pojazdu. Należy podnieść, że niewątpliwie obwiniona jest współwłaścicielem pojazdu O. i zgodnie z treścią art. 96 § 3 k.w. na żądanie uprawnionego organu winna zatem wskazać, kto w danej chwili był użytkownikiem w/w pojazdu. Realizacja tego obowiązku ma bowiem ułatwić ustalenie kierującego pojazdem w razie m.in. popełnienia wykroczenia z udziałem tego pojazdu, co miało miejsce w niniejszej sprawie. Należy przy tym wskazać, że obowiązek ten ciąży zarówno na właścicielu – współwłaścicielu pojazdu, jak też na kierującym pojazdem. Wykonanie tego obowiązku przez właściciela pojazdu następuje wówczas,

gdy wskaże on osobę, której oddał pojazd do kierowania co powoduje, że obowiązek ten przechodzi następnie na tę osobę. Wyraźnie należy w tym miejscu zaznaczyć, że ustawodawca przewidział tylko jedną sytuację, w której niewskazanie kierującego pojazdem nie będzie łączyło się z odpowiedzialnością za wykroczenie z art. 96 § 3 k.w., a więc kiedy następuje zwolnienie danej osoby z tego obowiązku. Musi bowiem wówczas zaistnieć konieczność spełnienia kumulatywnie trzech przesłanek tj. pojazd musi zostać użyty wbrew woli i wiedzy właściciela lub posiadacza pojazdu, przez nieznaną osobę, czemu właściciel lub posiadacz pojazdu nie mógł zapobiec. Jak wskazał Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 12 marca 2014r. (P 27/13) „Zgodnie z art. 78 ust. 4 p.r.d. właściciel lub posiadacz pojazdu nie mają obowiązku wskazania, komu powierzyli pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie, jeżeli pojazd został użyty wbrew ich woli i wiedzy przez nieznaną osobę, czemu nie mogli zapobiec. W sytuacji użycia pojazdu wbrew woli i wiedzy właściciela lub posiadacza pojazdu przez nieznaną osobę, czemu nie mogli zapobiec, nie dochodzi w ogóle do spełnienia znamion wykroczenia określonego w art. 96 § 3 k.w. Właściciel lub posiadacz pojazdu, nie wskazując, komu powierzyli pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie, jeżeli pojazd został użyty wbrew ich woli i wiedzy przez nieznaną osobę, czemu nie mogli zapobiec, nie zachowują się, jak wymaga tego art. 96 § 3 k.w., "wbrew obowiązkowi". Właściciel bądź posiadacz pojazdu wezwany do wskazania kierującego pojazdem ma de facto zatem pięć możliwości: 1) wskazać siebie, jeżeli faktycznie prowadził pojazd, 2) przedstawić dowód, że nie jest ani właścicielem, ani posiadaczem pojazdu, 3) wskazać, kto kierował pojazdem lub używał pojazdu, 4) nie wskazać, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania, 5) przedstawić dowód, że pojazd był użyty wbrew jego woli i wiedzy przez nieznaną osobę, czemu nie mógł zapobiec. Tylko w czwartym wypadku, gdy właściciel lub posiadacz pojazdu nie wskaże, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania, naraża się na odpowiedzialność za wykroczenie określone w art. 96 § 3 k.w. Jednocześnie nie budzi żadnej wątpliwości, że wykonanie tego obowiązku może nastąpić przez ustne podanie żądanych danych lub uczynienie tego na piśmie. Obowiązek ten jest zatem spełniony, gdy na piśmie zostanie poinformowany właściwy organ o tych okolicznościach, a naruszony w sytuacji, gdy na piśmie odmówi się ich podania. Gdy pytany zachowa się natomiast biernie i nie udzieli żadnej informacji to zachowanie takie w istocie jest identyczne, pod warunkiem że pismo zostało prawidłowo doręczone. Zachowanie obwinionej wyczerpuje zatem znamiona wykroczenia z art. 96 § 3 k.w., który jest usankcjonowaniem obowiązku wynikającego z przepisu o charakterze porządkowym, zawartym w treści art. 78 ust. 4 ustawy prawo o ruchu drogowym. Należy przy tym podnieść, że wykroczenie określone w art. 96 § 3 k.w. ma charakter indywidualny. Popelnić ten czyn może zatem jedynie właściciel lub posiadacz pojazdu, przy czym nastąpić to może zarówno poprzez działanie gdy osoba taka odmówi udzielenia wskazania, jak również przez zaniechanie działania tj. gdy osoba taka w ogóle nie udzieli odpowiedzi na pismo, w sposób umyślny lub nieumyślny i wbrew obowiązkowi nie wskaże na żądanie uprawnionego organu, komu powierzyła pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie. Wskazania wymaga, że znamię określone w treści art. 96 § 3 k.w. może być zrealizowane zatem również wówczas, gdy mamy do czynienia z beczynnością, zaniechaniem, np. brakiem odpowiedzi na pismo czy ustnie zadane pytanie, osoby zobowiązanej do wskazania, na żądanie uprawnionego organu, komu powierzyła pojazd do kierowania lub użytkowania w oznaczonym czasie. Popelnia czyn z art. 96 § 3 k.w. ten zobowiązany, który osobiście odebrał kierowane do niego pismo uprawnionego organu i nie udzielił na nie właściwej odpowiedzi lub w ogóle jej zaniechał. Obwiniona A. L. (1) jest właścicielem pojazdu O. nr rej. (...) i winna wiedzieć, kto w danym dniu z pojazdu tego korzysta, a jeżeli nie jest w stanie tego uczynić poza ww. wyjątkiem wypełnia znamiona wykroczenia z art. 96 § 3 k.w. Sąd Rejonowy w pełni podziela pogląd wyrażony w ww. wyroku Trybunału Konstytucyjnego, iż każdy uczestnik ruchu drogowego winien znać nie tylko stypizowane w systemie prawa wykroczenia przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji, lecz również przepisy prawa o ruchu drogowym – w tym m.in. art. 78 ust. 4 Prawa o ruchu drogowym. Podkreślić należy, iż celem wprowadzenia m.in. art. 96 § 3 k.w. było karnoprawne zabezpieczenie treści art. 78 ust. 4 Prawa o ruchu drogowym i w konsekwencji zapewnienie organom ścigania narzędzia umożliwiającego ustalenie sprawców przestępstw czy wykroczeń. Reagowanie obywateli na wezwanie organów ścigania stanowi ich obowiązek i prawo do obrony nie jest absolutne i podlega w tym zakresie ograniczeniom. To na obwinionej jako współwłaścicielu pojazdu ciążył obowiązek właściwego zabezpieczenia pojazdu. Należy przy tym podzielić i podkreślić słuszne stanowisko zaprezentowane w przytoczonym już wyżej wyroku wydanym przez Trybunał Konstytucyjny, w którym wskazano, że brak karnoprawnego zabezpieczenia art. 78 ust. 4 p.r.d. prowadziłyby do tego, że obowiązek wskazania, komu został powierzony pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie, byłby powszechnie ignorowany, stając się

martwą literą prawa. W konsekwencji ustalanie sprawców przestępstw i wykroczeń drogowych w wielu przypadkach byłoby w ogóle niemożliwe.

Przy wymiarze kary jako okoliczności łagodzące Sąd potraktował dotychczasową niekaralność obwinionej za wykroczenia. Sąd nie dopatrył się okoliczności obciążających wykraczających poza sam przedmiot ochrony określony w dyspozycji art. 96 § 3 k.w. Wskazać jednak należy na nagminność tego typu czynów o czym świadczy znaczna ilość tego rodzaju spraw na wokandach sądowych.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd wymierzył obwinionej A. L. (1) karę 200 złotych grzywny, uznając ją za adekwatną zarówno do stopnia winy jak i stopnia społecznej szkodliwości popełnionego czynu, jak również realizującą swoje cele w zakresie zapobiegawczego i wychowawczego oddziaływania na osobę obwinionej. Tak wymierzona kara będzie nadto sprawiedliwa w odczuciu społecznym. W ocenie Sądu orzeczona kara grzywny uwzględnia również okoliczności art. 24 § 3 k.w. jakie należy mieć na uwadze wymierzając karę grzywny. Zapłata grzywny w wysokości 200 złotych nie jest kwotą wysoką a zatem jest dla obwinionej w pełni możliwa i nie zagraża jej egzystencji. Jednocześnie jednak uświadomi obwinionej charakter popełnionego wykroczenia i nieuchronność odpowiedzialności za nie.

O kosztach postępowania Sąd orzekł stosownie do dyspozycji art. 118 § 1 k.p.w. w zw. z art. 627 k.p.k. uznając, iż brak jest powodów uzasadniających zwolnienie obwinionej od obowiązku ich poniesienia.